



# DZIENNIK URZĘDOWY

## KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO WARSZAWSKIEGO

---

WARSZAWA, DNIA 5 LUTEGO 1931 R.

---

### T R E Ś Ć.

Poz.		Str.
10.	Pismo Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Pana Ignacego Pytlakowskiego o mianowaniu go Kuratorem Okręgu Szkolnego Warszawskiego. ....	34
11.	Propaganda trzeźwości w szkołach. ....	34
12.	Zmiana wzoru umów z pracownikami kontraktowymi. ....	35
13.	Sprawozdanie o stanie szkolnictwa w okręgu szkolnym warszawskim w pierwszym dziesięcioleciu Niepodległej Polski, wygłoszone na posiedzeniu Rady Szkolnej Okręgowej w dniu 6 marca 1929 r. (ciąg dalszy). ....	
14.	Komunikat w sprawie falsyfikatu biletu bankowego 10-cio złotowego.	64
15.	Konkursy na stanowiska kierowników publicznych szkół powszechnych .....	64



10.

M I N I S T E R

## Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Warszawa, dnia 22 stycznia 1931 r. Nr. I. Prez. 588/31.

N o m i n a c j a.

Do Pana

**IGNACEGO PYTLAKOWSKIEGO**Kuratora Okręgu Szkolnego Lwowskiego w IV stopniu służbowym  
w e L w o w i e.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 20 stycznia 1931 r. zamianował Pana Kuratorem Okręgu Szkolnego Warszawskiego w IV stopniu służbowym.

Minister  
Sł. Czerwiński.

11.

## PROPAGANDA TRZEŻWOŚCI W SZKOŁACH.

Okólnik Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego

z dn. 17 stycznia 1931 r. Nr. O. 342/31.

W związku z tygodniem propagandy trzeźwości, organizowanym dorocznym zwyczajem przez Zarząd Ligi Przeciwalkoholowej, Kuratorjum zarządza:

1) ażeby w miesiącu lutym r. b. w poszczególnych szkołach powszechnych, w ogólnokształcących szkołach średnich, w seminarjach nauczycielskich i ochroniarskich, w szkołach zawodowych poświęcono sprawie alkoholizmu jedną pogadankę, lub lekcję szkolną, lub wreszcie wykład wspólny, o ile w danej klasie dotąd podobnych wykładów nie urządzano programowo;

2) zaleca, ażeby kierownictwa szkół powszechnych organizowały podobne wykłady dla rodziców z okazji konferencji z rodzicami w lutym, w marcu lub w kwietniu r. b.

3) zaleca, ażeby na konferencjach rejonowych nauczycielskich w tym czasie został poruszony temat: „Dlaczego i w jaki sposób szkoła powinna walczyć z alkoholizmem?” (można się opierać na broszurach pod powyższymi tytułami Br. Duchowicza ze Lwowa).

Wykłady, pogadanki, odczyty powinni wygłaszać przedewszystkiem lekarze szkolni tam, gdzie są czynni.

Do możliwie szerokiej akcji propagandowej w szkołach i przez szkoły zechcą Panowie Inspektorowie Szkolni pociągać osoby z pośród nauczycielstwa, które brały udział w jednym z kursów alkoholologii, urządzanych w Warszawie przez Towarzystwo „Trzeźwość” lub w jednym z kursów higienicznych, urządzanych od wielu lat w okresie wakacyjnym w Państwowej Szkole Higieny w Warszawie.

Jednocześnie Kuratorjum podaje do wiadomości, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 7. X. 1930 r. Nr. I. W. F. 6234/30 zezwoliło na wprowadzenie do szkół wszystkich rodzajów i typów t. zw. „Złotej Księgi Abstynenckiej” w formie podanej przez Związek Nauczycieli Abstynentów; druki tej księgi w rękach wychowawców, ideowo pracujących nad zwalczaniem alkoholizmu, niewątpliwie mogą okazać się skutecznym środkiem pomocniczym.

Wszelkie wyjaśnienia w tej sprawie jak również okazowe druki i poczenia można otrzymać w zarządzie wymienionego związku w Poznaniu Al. Marcinkowskiego Nr. 26.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego  
**Cz. Statkiewicz**  
Naczelnik Wydziału.

12.

## ZMIANA WZORU UMÓW Z PRACOWNIKAMI KONTRAKTOWYMI.

Okólnik Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego

z dn. 15 stycznia 1931 r. Nr. O. - 8586/30.

Zwracam uwagę na okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wydrukowany w numerze 11 (231) Dziennika Urzędowego pod pozycją 174, w sprawie zmiany wzoru umów z pracownikami kontraktowymi.

W związku z powyższem dotychczasowe umowy z kontraktowymi urzędnikami i funkcjonariuszami niższymi zostaną zastąpione nowymi według wzorów, podanych w powołanym Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. W tej sprawie Kuratorjum zwróci się do Dyrekcji każdego zakładu szkolnego osobnym pismem, zawierającym odpowiednie wyjaśnienia.

Powyższe nie dotyczy nauczycielstwa.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego  
**Cz. Statkiewicz**  
Naczelnik Wydziału.



## 13.

**SPRAWOZDANIE O STANIE SZKOLNICTWA  
OKRĘGU SZKOLNEGO WARSZAWSKIEGO W PIERWSZYM  
DZIESIĘCIOLECIU NIEPODLEGŁEJ POLSKI,**

wygłoszone na posiedzeniu Rady Szkolnej Okręgowej  
w dniu 6 marca 1929 r.

(ciąg dalszy)

## III.

**Stan szkolnictwa średniego ogólnokształcącego od roku szkolnego  
1921/22 do roku szkolnego 1927/28 włącznie.**

Referat wygłoszony przez naczelnika wydziału szkolnictwa średniego Kuratorjum  
Ignacego Góreckiego.

**Dane statystyczne.**

Referat niniejszy obejmuje okres od końca roku szk. 1921/22 do końca r. szk. 1927/28. Dokonane w tym czasie zmiany obszaru Okręgu Szkolnego Warszawskiego utrudniają pełne zobrazowanie liczbowe stanu i rozwoju szkolnictwa średniego, gdyż jedynie szkoły m. Warszawy i woj. warszawskiego, jako podlegające Kuratorjum przez cały okres sprawozdawczy, mogłyby być systematycznie ujęte w liczby, szkoły zaś innych województw, przejściowo należących do Okręgu, musiałyby być rozważane odrębnie i za krótkie okresy czasu. Ponieważ tak rozdrobnione dane statystyczne, jako bardzo zawile, nie dałyby jasnego obrazu stanu i rozwoju szkolnictwa średniego w Okręgu, wszystkie obliczenia liczbowe, podane w 12 tablicach, pomijają województwa lubelskie i kieleckie, obejmują zaś obecny obszar Okręgu, to jest m. Warszawę, woj. warszawskie i woj. białostockie w r. szk. 1921/22 i 1927/28. Jakkolwiek województwo białostockie w r. szk. 1921/22 nie należało do Okręgu Warszawskiego, to jednak włączenie go do ilustracji liczbowej, sądzić należy, ułatwi porównanie liczb i wyprowadzenie odpowiednich wniosków dla Okręgu w obecnych jego granicach. Tablice statystyczne zawierają szczegółowe obliczenia, obejmujące szkolnictwo średnie w latach szk. 1921/22 i 1927/28 z podziałem na m. Warszawę, woj. warszawskie i woj. białostockie. W referacie niniejszym będą przytoczone tylko te dane liczbowe, które mają najistotniejsze znaczenie dla charakterystyki stanu szkolnictwa średniego w Okręgu. Krótkie uwagi, dotyczące liczb, stanowią niejako uzupełnienie ilustracji liczbowej i w żadnym razie nie mogą być uważane za wyczerpującą analizę zjawisk szkolnych.

Liczyby szkół średnich i młodzieży na obszarze Okręgu Szkolnego Warszawskiego w latach szkolnych 1921/22, 1925/26 i 1927/28, to jest w tych okresach, kiedy następowała zmiana granic Okręgu, ulegają stałemu zmniejszeniu (tablica Nr. 3). Gdy w końcu roku szk. 1921/22 Kuratorjum Warszawskiemu podlegało 276 szkół średnich, co stanowi 38% wszystkich szkół średnich (726), czynnych podówczas w państwie, w r. szk. 1925/26 liczba ta zmniejszyła się do 224, a w r. szk. 1927/28 spada do 196. Odpowiednie liczby młodzieży szkolnej są następujące: 78.825, 54.333 i 46.058. Tak znaczne zmniejszenie liczby szkół, nad którymi Kuratorjum rozciągało opiekę, pozwoliło na pogłębienie pracy administracyjno-pedagogicznej wydziału szkół średnich Kuratorjum.

Na obszarze Okręgu w obecnych jego granicach liczba szkół średnich w okresie sprawozdawczym zmniejszyła się nieznacznie (z 201 na 196), ludność jednakże wzrosła o przeszło pół miliona (tabl. Nr. 2). W r. szk. 1921/22 na 1.000.000 ludności przypadało średnio w Okręgu 46,1 szkół, w r. szk. 1927/28 — 40,5; w woj. warszawskim — 30,7 i 23,6, w woj. białostockim — 22, 9 i 24,9, w Warszawie — 113 i 100. Z ogólnej liczby 201 szkół w r. szk. 1921/22 ubyło w okresie sprawozdawczym 8 szkół niepaństwowych, przybyły 3 szkoły państwowe (1 w Warszawie i 2 w woj. białostockim). Spadek liczbowy szkół niepaństwowych tak w Warszawie, jak i na prowincji, dotyczy głównie szkół żeńskich, obejmuje bowiem w całym Okręgu 16 szkół. Równocześnie wzrasta liczba szkół koedukacyjnych (o 10) i nieznacznie zmniejsza się liczba szkół męskich (o 2). Fakt ten dowodzi, iż trudności finansowe prowadzenia odrębnych szkół dla chłopców i dla dziewcząt przy malejącej frekwencji młodzieży stale wzrastały i właściciele szkół decydowali się na wprowadzenie koedukacji. W takim położeniu znalazły się i władze szkolne w stosunku do dwóch gimnazjów państwowych w Gostyninie: wobec małej liczby dzieci w niższych klasach tych szkół zdecydowano przyłączyć od 1 lutego 1929 roku gimnazjum żeńskie do gimnazjum męskiego i przekształcić stopniowo obie szkoły na koedukacyjną. Zauważyć należy, że w okresie sprawozdawczym Kuratorjum bacznie obserwowało działalność szkół koedukacyjnych i nie stwierdziło ujemnych wyników wspólnej nauki szkolnej chłopców i dziewcząt.

Jakkolwiek liczba szkół koedukacyjnych zwiększyła się w okresie sprawozdawczym dość znacznie, liczba szkół żeńskich przewyższa stale liczbę szkół męskich, a mianowicie: w r. szk. 1921/22 — o 28, w r. szk. 1927/28 — o 14. Ogólna liczba dziewcząt przewyższa nieznacznie ogólną liczbę chłopców w r. szk. 1921/22, natomiast w r. szk. 1927/28 przewaga jest po stronie chłopców: na 100 dzieci w r. szk. 1921/22 przypadało dziewcząt 50,7, a w r. szk. 1927/28 — 47,3. Nadmierny rozrost ilościowy szkół żeńskich spowodował



wany jest w pierwszym rzędzie tem, że znakomita większość gimnazjów żeńskich zwłaszcza w Warszawie powstała z dawnych bardzo licznych t. zw. pensyj, w których kształciła się przyjezdna młodzież polska z kraju i całej Rosji.

Stosunek liczbowy szkół państwowych i niepaństwowych nie uległ w okresie sprawozdawczym znacznej zmianie. Gdy w innych dzielnicach państwa przeważa liczbowo szkolnictwo państwowe, w b. zaborze rosyjskim — szkolnictwo niepaństwowe. W Okręgu Warszawskim, począwszy od roku szk. 1921/22, liczba szkół państwowych stanowi mniej, niż czwartą część ogólnej liczby szkół średnich: w r. szk. 1921/22 — 22.5%, w r. szk. 1927/28 — 22.4%. Ilościowa przewaga szkół niepaństwowych występuje wyraźniej w stosunku ilości szkół państwowych i niepaństwowych do ludności: w r. szk. 1921/22 na 1.000.000 ludności przypadało w Okręgu Warszawskim średnio 9,4 szkół państwowych i 36,7 niepaństwowych; w r. szk. 1927/28 — 9,1 i 31,4. Stan ten uznać należy za niepomysłny, gdyż tak mała liczba szkół państwowych nie mogła i nie może zaspokoić potrzeb ludności mniej zamożnej i niezamożnej. To też rodzice, pragnący zapewnić dzieciom średni poziom wykształcenia ogólnego, zmuszeni są kierować je do szkół niepaństwowych. Władze szkolne dążyły i dążą do powiększenia liczby szkół państwowych, jednakże z powodu trudności finansowych, a jednocześnie z powodu braku odpowiednich budynków szkolnych akcja ta posuwa się w tempie powolnem.

Rozmieszczenie szkół średnich nie może być uznane za prawidłowe: szkoły niepaństwowe istnieją nawet w małych skupieniach, szkoły państwowe natomiast w większych miastach naogół zaspokajają potrzeby, gdy w kilku mniejszych miejscowościach jest ich brak. Gimnazja państwowe znajdują się w następujących miastach obu województw: w Ciechanowie, Gostyninie, Kutnie, Lipnie, Łowiczu, Mławie, Płocku, Pruszkowie, Pułtusku, Skierniewicach i Włocławku w woj. warszawskim oraz w Białymstoku, Bielsku, Drohiczynie, Grajewie, Grodnie, Łomży, Ostrołęce, Suwałkach i Wołkowysku w woj. białostockiem. W Warszawie w r. 1921/22 było 13 państwowych i 93 niepaństwowych szkół średnich, w r. szk. 1927/28 — 14 i 91. To też jednym z trudniejszych zadań administracji szkolnej jest zapewnienie możności umieszczenia dzieci w warszawskich szkołach państwowych tym liczny rzeszom rodzicielskim, które nie posiadają odpowiednich środków na kształcenie dzieci w szkołach niepaństwowych. Ponieważ w obecnej chwili niema możliwości otwierania nowych szkół państwowych, stosuje się uruchamianie licznych oddziałów równoległych, czynnych częściowo w godzinach popołudniowych. W prowincjonalnych szkołach państwowych naogół znajdują miejsce wszystkie zgłaszające się dzieci, które posiadają przepisane do przyjęcia kwalifikacje.

Ogólna liczba młodzieży szkół średnich w ciągu ostatnich 6 lat zmniejszyła się o 10.237: w r. szk. 1921/22 w 201 szkołach było 56,295 młodzieży, w r. szk. 1927/28 w 196 szkołach — 46.058 (tablica Nr. 1). Spadek liczbowy młodzieży dotknął głównie szkoły niepaństwowe, gdyż sięga 9.504 uczniów, w szkołach państwowych zaś liczba ta wynosi 733 uczniów. Zmniejszenie ilościowe młodzieży, kształcącej się w szkołach średnich, w stosunku do ludności określają następujące liczby: w Warszawie na 10.000 ludności przypada w r. szk. 1921/22 uczniów 363,2, w r. szk. 1927/28 — 274,3, w woj. warszawskim 67,8 i 43,4, w woj. białostockiem — 60,6 i 56,1; w całym Okręgu — 129,2 i 95,4 (tablica Nr. 2). Zmniejszeniu uległa również przeciętna liczba uczniów w 1 oddziale klasowym (z 33,6 w r. szk. 1921/22 na 27,6 w r. szk. 1927/28). Największy spadek uczniów nastąpił w szkołach warszawskich, choć ogólna liczba szkół średnich w Warszawie zmniejszyła się zaledwie o jedną, najmniejszy — w szkołach woj. białostockiego, choć liczba szkół w tem województwie zwiększyła się o sześć. Ubytek liczbowy młodzieży w szkołach średnich jest zjawiskiem bardzo skomplikowanym. Przypuszczać można, że zmniejszenie liczby młodzieży w szkołach średnich wywołały głównie następujące przyczyny: 1) zmniejszenie liczby dzieci, urodzonych w latach wojennych, 2) pogorszenie się stanu materialnego tych warstw społecznych, które w czasie wojny bez większych trudności ponosiły ciężary finansowe kształcenia dzieci w szkołach średnich, 3) rozwój szkolnictwa powszechnego i 4) wzrost liczby i rodzajów szkół zawodowych oraz większe zainteresowanie społeczeństwa tą kategorią szkół. Równocześnie ze zmniejszeniem się liczby młodzieży procent uczniów, kształcących się w szkołach państwowych, zwiększył się: w r. szk. 1921/22 w szkołach państwowych kształci się 24,4% ogółu młodzieży szkolnej, w szkołach niepaństwowych — 75,6%, a w r. szk. 1927/28 na szkoły państwowe przypada 30,4%, na niepaństwowe — 69,6% (tablica Nr. 1). Wzrost procentu młodzieży, uczęszczającej do szkół państwowych, i odpowiednie obniżenie procentu młodzieży w szkołach niepaństwowych w stosunku do ogółu młodzieży szkolnej objaśnić należy usilnem dążeniem niezamożnych rodziców do umieszczenia dzieci w szkołach państwowych wobec wzrastających opłat wpisowych w szkołach niepaństwowych oraz zwiększeniem w okresie sprawozdawczym liczby szkół państwowych.

W związku ze zmniejszeniem ogólnej liczby młodzieży szkolnej w okresie sprawozdawczym pozostaje zagadnienie liczebności młodzieży w klasach niższych i wyższych, a nawet i istnienia klas niższych. W r. szk. 1921/22 na 201 szkół w obu województwach zaledwie 110 było pełnych, to jest posiadających klasy ósme; pozostałe szkoły w liczbie 91 zaliczyć należy do niepeł-



nych i t. zw. rozwojowych, to jest takich, w których klasy wyższe przybywały stopniowo — z reguły corocznie jedna (tablica Nr. 1). Stosunek ten w ciągu kilku lat zmienia się gruntownie, gdyż w r. szk. 1927/28 na 196 szkół mamy już 167 pełnych i zaledwie 29 rozwojowych i niepełnych. Wśród tych 29 szkół jest jedna państwowa i 28 niepaństwowych. Nasuwa się pytanie, czy równoległe z rozwojem klas wyższych zachodzi zmiana w liczbie i zaludnieniu klas niższych. Brak ścisłych danych statystycznych z obszaru woj. białostockiego za cały okres sprawozdawczy nie pozwala oprzeć odpowiedzi na liczbach, zebranych ze szkół całego Okręgu. Jednakże można przyjąć, iż zjawisko, obserwowane w m. Warszawie i woj. warszawskim, występowało niewątpliwie i w szkołach woj. białostockiego. Otóż w szkołach m. Warszawy i woj. warszawskiego w ciągu ostatnich siedmiu lat liczebność młodzieży w klasach wstępnych, I, II, III i IV wybitnie spada, waha się w klasach V, wreszcie znacznie się podnosi w trzech najwyższych klasach (tablica Nr. 4). Dane te stwierdzają, iż rozwojowi klas wyższych towarzyszył spadek liczbowy młodzieży w klasach niższych. Zjawisko to pochodzi stąd, że roczniki dzieci, urodzonych przed wojną, silnie zaludniające klasy niższe w latach wojny, w okresie sprawozdawczym znalazły się w klasach wyższych i zwiększyły znacznie ich liczebność. Nadmienić jednak trzeba, że liczba klas wstępnych w ostatnich dwóch latach nieznacznie wzrosła w całym Okręgu, co niewątpliwie świadczy o przyroście liczby dzieci, urodzonych po wojnie.

Zmniejszająca się liczebność młodzieży w klasach niższych pociągnęła za sobą zmniejszenie liczby oddziałów tych klas, a nawet w szeregu wypadków ich likwidację. Stopniowe zmniejszenie liczby oddziałów klas niższych występowało w szkołach państwowych w małym stopniu, w szkołach niepaństwowych — w znacznym stopniu. Likwidacja klas niższych w okresie sprawozdawczym dotknęła tylko jedno gimnazjum państwowe, natomiast w szkołach niepaństwowych wystąpiła w dość pokaźnej liczbie. Stopniowe zwijanie klas niższych w szkołach niepaństwowych doprowadziło do stanu następującego: w bieżącym roku szkolnym w ogólnej liczbie 142 szkół niepaństwowych klasy I nie posiada 7 szkół, klasy I i II — 13 szkół, klasy I, II, i III — 12 szkół, klasy I, II, III i IV — 1 szkoła. Wśród 12 szkół, nie mających klasy I, II i III, 6 jest takich, które od założenia istnieją, jako gimnazja wyższe, to jest z najniższą IV-tą klasą. Z liczby 45 gimnazjów państwowych w bieżącym roku szkolnym jedno nie posiada dwóch niższych klas (od 1 lutego 1929 r. zostało przyłączone do drugiego gimnazjum w tej samej miejscowości), jedno nie ma klasy I do IV włącznie i będzie ewentualnie zwinięte, wreszcie trzy gimnazja w Warszawie: żeńskie im. Żmichowskiej, męskie im. Poniatowskiego i męskie im. Rejtana nie mają pierwszych trzech klas niższych. Do tych trzech szkół kierowane są przedewszystkiem dzieci, kończące warszawskie

szkoły powszechne. W r. szk. 1927/28 na 412 kandydatów, zgłoszonych do kl. IV wymienionych trzech gimnazjów, przypadało 344 ze szkół powszechnych, 31 ze szkół niepaństwowych i 37 z domowym przygotowaniem. Nadmienić wreszcie należy, iż największy procent szkół, w których zwijano niższe klasy, przypada na prowincję, z liczby zaś 87 warszawskich szkół niepaństwowych w dwóch niema klasy I, a w 8 liczba dzieci w klasie I nie dosięga 10.

We wszystkich gimnazjach państwowych w okresie sprawozdawczym nauczanie było i jest prowadzone w języku polskim. Na 160 szkół niepaństwowych w r. szk. 1921/22 — 159 było z polskim językiem nauczania i 1 z francuskim, a w r. szk. 1927/28 na 152 szkoły niepaństwowe — 145 z polskim, 1 z francuskim, 1 z rosyjskim, 4 z hebrajskim i 1 z żydowskim językiem nauczania (tablica Nr. 5). Szkoła francuska w Warszawie prowadzona jest według programu liceów francuskich, korzysta z pewnej samodzielności, wynikającej z odrębnego ustroju, lecz praw gimnazjum państwowego nie posiada. Gimnazjum rosyjskie w Warszawie prowadzone jest według programów gimnazjów polskich i posiada niepełne prawa gimnazjum państwowego. Szkoły hebrajskie w Białymstoku, Grodnie i Wołkowysku oraz szkoła żydowska w Białymstoku z praw nie korzystają. We wszystkich wymienionych szkołach przedmioty polonistyczne, to jest język polski, historia Polski i geografia Polski, są prowadzone w języku polskim.

Obraz liczbowy szkół, przeznaczonych dla dzieci określonych wyznań, i młodzieży według wyznań w okresie sprawozdawczym podaje tablica Nr. 12. Gimnazja państwowe przyjmują dzieci wszystkich wyznań. Gimnazja niepaństwowe, czynne w r. szk. 1927/28 można pod tym względem podzielić na trzy kategorie: 55,92% szkół przyjmowało dzieci wszystkich wyznań, 17,10% dzieci wyznań chrześcijańskich i 26,98% dzieci wyznania mojżeszowego. Ograniczenia te szkoły niepaństwowe stosują z własnej inicjatywy, gdyż koncesje polskich władz szkolnych pod tym względem żadnych rygorów nie zawierają. Procent dzieci poszczególnych wyznań w okresie sprawozdawczym waha się bardzo nieznacznie; w r. szk. 1921/22 dzieci wyznania rzymsko-katolickiego było w szkołach średnich 70,28%, w r. szk. 1927/28 — 69,79; dzieci wyznania grecko-katolickiego — 0,03% i 0,02%, dzieci wyznania prawosławnego — 0,34% i 1,51%, dzieci wyznania ewangelickiego — 2,34% i 2,64%, dzieci wyznania mojżeszowego — 26,76% i 25,93% oraz dzieci innych wyznań — 0,25% i 0,11%. Największy przyrost przypada w szkołach państwowych na dzieci wyznania prawosławnego (o 1,5%), w szkołach niepaństwowych na dzieci wyznania prawosławnego (0,9%) i mojżeszowego (0,7%). Największy spadek przypada w szkołach państwowych na katolików (0,8%), w szkołach niepaństwowych również na katolików (2%). Średnio do szkół średnich w Okręgu



uczęszcza 70% dzieci wyznania katolickiego, 26% — mojżeszowego, 2,5% — ewangelickiego, 1,25% prawosławnego i 0,25% innych wyznań.

Dane o narodowości młodzieży szkół średnich oparte są na liczbach z r. szk. 1927/28, odpowiednich bowiem liczb z r. szk. 1921/22 Kuratorjum nie posiada (tablica Nr. 7). Na 46.058 młodzieży do narodowości polskiej zalicza się przeszło 77%, do żydowskiej — 21%, do rosyjskiej — 0,6%, do francuskiej, ruskiej, białoruskiej, niemieckiej, litewskiej, gruzińskiej i innych — 1,4%. Jeśli porównać dane co do narodowości i wyznań młodzieży, prawdopodobnym jest, iż 5% dzieci wyznania mojżeszowego, 0,65% prawosławnego i 1,35% pozostałych wyznań zadeklarowało narodowość polską.

#### Warunki materialne szkół średnich ogólnokształcących.

Warunki materialne szkół średnich obejmują wyposażenie ich w budynki, place i urządzenia wewnętrzne oraz stronę administracyjno-gospodarczą.

Z liczby 44 gimnazjów państwowych zaledwie 25 mieści się w budynkach państwowych, mniej lub więcej dostosowanych do wymagań higieny i budownictwa szkolnego, 2 gimnazja (w Lipnie i Suwałkach) mieszczą się częściowo w budynkach państwowych, częściowo w prywatnych, jedno gimnazjum (im. ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie) z powodu braku lokalu odbywa zajęcia w godzinach popołudniowych w lokalu innej szkoły państwowej (tablica Nr. 8). Taki stan rzeczy z punktu widzenia interesów pedagogicznych i higienicznych jest niepożądany. Z obcych lokali korzysta ogółem 15 gimnazjów państwowych, z których 3 użytkuje lokale bezpłatnie na zasadzie zaciągniętych przez czynniki samorządowe przy upaństwowieniu szkół zobowiązań. Koszt wynajmu lokali na pomieszczenie gimnazjów państwowych w Okręgu wynosi w roku szk. 1928/29 kwotę: 259,904 zł. 28 gr. rocznie. Wartość nieruchomości państwowych gimnazjów w Okręgu wynosi 13.675,933 złotych. Trudności budżetowe, z jakimi nowopowstająca państwowość polska zmuszona była w pierwszym dziesięcioleciu swojego istnienia walczyć, nie pozwoliły kosztem Państwa pomnożyć w większej mierze stanu posiadania państwowego szkolnictwa średniego w zakresie budynków szkolnych. Jednakże w tym okresie wzniesiony został fundamentalny i odpowiadający pod każdym względem wymaganiom nowoczesnego budownictwa szkolnego gmach gimnazjum państwowego im. Stefana Batorego w Warszawie, nadto rozbudowany został nowoczesnie budynek gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Warszawie, wreszcie dostosowano drogą przebudowy do potrzeb szkolnych budynek gimnazjum im. Z. Krasieńskiego w Ciechanowie oraz rozpoczęto i w nieznacznej części doprowadzono pod dach budynek gimnazjum im. M. Konopnickiej

we Włocławku. Do pilniejszych potrzeb w zakresie budynków szkolnych należą planowane budowy 5-ciu gimnazjów państwowych w Warszawie i 3-ch na prowincji. Sprawa zapewnienia gimnazjom państwowym odpowiednich budynków w kilku wypadkach ma być rozwiązana drogą świadczeń, przyjętych na siebie przez czynniki samorządowe przy upaństwowieniu szkół. W szczególności sprawa budowy nowych budynków względnie rozbudowy dla celów szkolnych aktualna jest w Pruszkowie, Grajewie, Wołkowysku i Bielsku-Podlaskim.

W ostatnich kilku latach poważną troską szkół i władz szkolnych w dziedzinie gospodarczej było utrzymanie w odpowiednim stanie istniejących budynków, przeważnie nienależycie konserwowanych w okresie wojennym, oraz celowe i ekonomiczne użytkowanie wszystkich lokali przez stosowną adaptację. Gdzie brak jest koniecznych dla wykonania programu wychowania fizycznego sal gimnastycznych, buduje się, jeśli warunki na to pozwalają, pawilony na sale gimnastyczne lub zamienia się mieszkania prywatne przy szkole na takie sale. Mimo bardzo skromnych środków, jakimi szkoły rozporządzały, jednakże przy ofiarnej częstokroć pomocy kół rodzicielskich zrobiono w okresie sprawozdawczym dużo w sprawie dostosowania budynków szkolnych do potrzeb racjonalnego nauczania i wychowania. Zasługi w tym względzie dyrekcji szkół, jak i dyktowanej poczuciem obywatelskim ofiarności w licznych wypadkach społeczeństwa, zrzeszonego w kołach rodzicielskich przy gimnazjach, należy z uznaniem podnieść. Niemniej potrzeby szkół w zakresie przystosowania budynków do nowoczesnych wymagań są jeszcze bardzo wielkie.

Urządzenia i pomoce naukowe, jako zasadnicze materialne warunki zorganizowania nauki według obowiązujących programów nauczania, oraz wyposażenie szkół w gabinety lekarskie, dentystyczne i odpowiednio urządzone sale gimnastyczne, natryski i t. p., dające możliwość zapewnienia młodzieży opieki higieniczno-lekarskiej i zorganizowania wychowania fizycznego, wymagały również znacznych wydatków. W tym zakresie również przychodzili szkołom z pomocą rodzice w postaci stałych lub doraźnych składek. Obecnie, gdzie tylko warunki lokalowe na to zezwalają, są przy szkole pracownie naukowe, wyposażone w odpowiednie urządzenia i pomoce naukowe, oraz gabinety zbiorów naukowych. Warsztat naukowy szkoły z roku na rok rozszerza się, gdzie lokal na to pozwala, w ostateczności zaś choćby kosztem mniej licznych klas równoległych, czy też istniejących w budynku szkolnym mieszkań nauczycielskich: powstają czytelnie i świetlice, pracownie i sale robót ręcznych. W szczególności biblioteki szkolne, wykazujące według stanu na 1 grudnia 1927 r. w Okręgu 159,345 tomów, zostały znacznie powiększone w r. 1928 dzięki zasiłkom Ministerstwa W. R. i O. P., które w ro-



ku 1928 wyniosły 130.000 złotych. Na tem miejscu wypada wspomnieć, że poza czynnemi w gimnazjach państwowych bibliotekami nauczycielskiemi, istnieją zorganizowane w Białymstoku i Grodnie Centralne Państwowe Biblioteki Nauczycielskie, mające na celu pomoc nauczycielom w pracy naukowej i samokształceniu zawodowem.

Sprawa boisk przy gimnazjach, placów zabaw, przystani wioślarskich, kolonij letnich i t. p. zostanie omówiona w sprawozdaniu ze stanu higieny szkolnej i wychowania fizycznego. Przy niektórych szkołach państwowych istnieją też ogrody szkolne, służące dla celów nauczania przyrodoznawstwa, a praca w ogrodzie młodzieży, odpowiednio zorganizowana, wnosi do życia szkolnego ważne i dodatnie czynniki wychowawcze. W samej Warszawie, gdzie warunki dla urządzenia takich ogrodów są trudniejsze, niektóre gimnazja państwowe posiadają ogrody szkolne. Na pierwszy plan wysuwa się wzorowo urządzone ogród szkolny gimnazjum im. St. Batorego. W Grodnie istnieje fachowo i z uwzględnieniem potrzeb nauczania przyrodoznawstwa prowadzony ogród botaniczny, utrzymywany częściowo przez miasto, w części przez szkoły.

Budżet państwowego szkolnictwa średniego w Okręgu wykazuje charakterystyczną od początku okresu sprawozdawczego linię rozwojową. Od budżetu z r. szk. 1922/23, obejmującego po stronie rozchodów całokształt osobowych i rzeczowych wydatków, dokonała się z biegiem lat stopniowa ewolucja, zmierzająca od zasady oparcia gospodarki całkowicie na budżecie państwowym do zasady samowystarczalności szkoły w dziedzinie rzeczowo-administracyjnej. Coraz to nowe pozycje budżetowe rozchodowe szkoły znajdują pokrycie w t. zw. taksach administracyjnych, które wnoszą uczniowie. Równoległe niemal z tem znikają po stronie wpływów odpowiednie pozycje dochodowe w państwowym budżecie szkolnictwa średniego. Obecnie z budżetu ogólnopaństwowego pokrywane są wszystkie personalne wydatki pracowników szkolnych. Z taksy administracyjnej, wynoszącej obecnie rocznie po 110 zł. od ucznia, względnie po 55 zł. od dziecka pracownika państwowego, wpłaca dyrekcja gimnazjum państwowego 45 zł., względnie 22 zł. 50 gr. rocznie na fundusz dyspozycyjny Ministerstwa W. R. i O. P., resztę zaś zużywa na pokrycie normalnych wydatków na opał, światło, utrzymanie porządku, kancelarję, drobne remonty i konserwacje, inwentarz oraz pomoce naukowe. Dla wydatków na gry i zabawy młodzieży zastrzeżona jest zawarta w taksie administracyjnej kwota po 3 zł. (względnie 1 zł. 50 gr.) rocznie od ucznia. Od taksy administracyjnej Dyrekcje szkół mają prawo zwalniać w całości młodzież zupełnie niezamożną w granicach 10% ogółu uczniów szkoły. Wydatki na komorne pokrywane są z funduszu dyspozycyjnego Ministerstwa W. R. i O. P., uzyskanego z wpłat części taksy administracyjnej. Z tego

też funduszu Ministerstwo W. R. i O. P. udziela zasiłków na wydatki rzeczowo-administracyjne w wypadkach umotywowanego deficytu w budżecie poszczególnych szkół. Wydatki na kapitalne remonty i budowy obciążają w dalszym ciągu budżet nadzwyczajny Ministerstwa W. R. i O. P. Według danych, zawartych w ankiecie za rok szkolny 1926/27, ogólna kwota zwyczajnych wydatków osobowych i rzeczowych gimnazjów państwowych (w r. szk. 1926/27) wynosiła 5,194,493 zł. 75 gr., czyli przeciętnie na każde gimnazjum przypada po 118,056 zł. 65 gr., na każdy oddział 11,725 zł. 72 gr., na ucznia 371 zł.

Materjalne warunki szkół niepaństwowych nie mogą być szczegółowo przedstawione, ponieważ Kuratorjum nie kontroluje strony finansowej tych szkół od r. szk. 1923/24, to jest od czasu skreślenia w budżecie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pozycji na zasiłki dla szkół prywatnych. Uwagi o finansowej gospodarce szkół niepaństwowych oparte są na danych, jakich corocznie udzielają właściciele tych szkół na żądanie Głównego Urzędu Statystycznego.

Szkoły niepaństwowe utrzymywane są przez instytucje komunalne, organizacje społeczne i osoby prywatne. Gdy w r. szk. 1921/22 osoby prywatne utrzymywały 99 szkół, instytucje komunalne 12, organizacje społeczne 49 z ogólnej liczby 160 szkół, w r. szk. 1927/28 liczby te są następujące: 77, 13 i 62 na ogólną liczbę 152 szkół (tablica Nr. 9). Stąd widać, iż w okresie sprawozdawczym liczba osób prywatnych - właścicieli szkół spadła z 99 na 77, liczba zaś 49 instytucyj komunalnych i społecznych, prowadzących szkoły, wzrosła do 62. Zmiany te wywołały niewątpliwie dwie przyczyny: 1) organizacje komunalne czy społeczne łatwiej pokonać mogą wzrastające trudności finansowe prowadzenia szkoły, niż osoby prywatne, 2) społeczeństwo darzy większem zaufaniem instytucję, niż osobę prywatną. Jak trudne jest pod względem finansowym prowadzenie szkoły, widać z zamknięć rachunkowych szkół niepaństwowych za rok szkolny 1926/27: znakomita większość szkół wykazuje niedobory, sięgające niekiedy pokaźnych kwot. W tych warunkach zapewnienie szkole odpowiadających nowoczesnym wymaganiom budynków i urządzeń wewnętrznych oraz pokrycie wzrastających wydatków personalnych i rzeczowych natrafia na poważne przeszkody.

Największem niedomaganiem szkół niepaństwowych jest brak odpowiednich lokali szkolnych: z liczby 152 szkół w r. szk. 1927/28 zaledwie 30 posiadało budynki własne, przystosowane naogół do potrzeb szkolnych (tablica Nr. 8). Wśród tych budynków zasługują na wyróżnienie budynki I gimnazjum miejskiego w Warszawie, gimnazjum biskupiego we Włocławku, gimnazjum Salezjańskiego w Aleksandrowie Kujawskim, Sióstr Nazaretanek w Warszawie, Sejmiku Powiatowego w Sochaczewie i Sejmiku Powiatowego



w Ostrowi-Mazowieckiej, zbudowanie w ostatnich latach i odpowiadające wymaganiom nowoczesnego budownictwa szkolnego. Lokale wynajęte są naogół nieodpowiednie na pomieszczenie szkół. Stwierdzić jednak należy, że wiele szkół, mieszczących się w lokalach wynajętych, wydatkuje corocznie znaczne kwoty na większe remonty, a nawet przebudowy wewnętrzne, starając się w ten sposób polepszyć warunki higieniczne pracy szkolnej.

Urządzenia wewnętrzne szkół i zaopatrzenie ich w pomoce naukowe corocznie postępuje naprzód: obecnie większość szkół niepaństwowych zamieszka w budżecie szkolnym pozycje, przeznaczone na te cele. To też liczba urządzonych odpowiednio do warunków lokalnych szatni, sal gimnastycznych, gabinetów lekarskich i dentystycznych, pracowni naukowych w szkołach niepaństwowych wzrasta corocznie. Wysiłki szkół w tym kierunku trwać muszą jeszcze dłuższy czas, aby uczynić zadość obecnym wymaganiom. W szczególności podkreślić należy, iż w dziale pomocy naukowych zwiększyły się pokaźnie biblioteki szkolne, liczące w dniu 1 grudnia 1927 r. około 280.000 tomów. Do poważnych braków, zwłaszcza szkół warszawskich, należy zaliczyć również znikomą ilość placów i boisk, istniejących przy szkołach. Starania o pozyskanie odpowiednich terenów, czynione przez szkoły, nie mogą dać w większości wypadków żadnych wyników, ponieważ tak wysoka cena placu, jak oddalenie od szkoły uniemożliwia nabycie odpowiednich placów. Mimo trudnych warunków zapewnienia młodzieży szkolnej odpowiednich terenów do gier, zabaw i sportów niektóre szkoły dążą stale do zaspokojenia tej ważnej potrzeby. Warszawskie szkoły korzystają z boisk, urządzonych w Parkach Sobieskiego i Paderewskiego. Nieliczne gimnazja niepaństwowe posiadają nadto odpowiednio urządzone ogrody szkolne (Zgromadzenia Kupców, I miejskie, Giżyckiego, podmiejskie gimnazjum O. O. Marjanów na Bielanych).

Był szkoły niepaństwowej opiera się prawie wyłącznie na opłatach wpisowych, wynoszących w bież. roku szkolnym około 1000 zł. rocznie. W szkołach niepaństwowych, które posiadają małą liczbę młodzieży, niedobory pokrywane są głównie ze zredukowanych płac nauczycielskich. Zjawisko to, wysoce niepożądane, uznać należy za przejściowe: kilka szkół tego rodzaju już z końcem roku szk. 1927/28 uległo likwidacji, inne zaś, zwłaszcza te, które w swej działalności wysuwają na pierwszy plan cele materialne, niewątpliwie przestaną istnieć w najbliższym czasie, nie doznają bowiem poparcia ani ze strony społeczeństwa ani ze strony władz szkolnych.

#### **Nauczanie i wychowanie.**

Strona naukowa szkół średnich ogólnokształcących obejmuje: programy naukowe, metody nauczania i wyniki pracy naukowej.

Podstawą obowiązujących obecnie programów naukowych są zasady, wypracowane przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i ogłoszone dwukrotnie: w r. 1919 w broszurze „Program naukowy szkoły średniej” i w r. 1921 w broszurze „Zasady planu nauczania w szkole średniej”. Zaznaczyć należy, że nowe programy opierają się częściowo na wynikach prowadzonych przez szereg lat prac organizacyj nauczycielskich. Ponieważ publikacje ministerjalne w sposób wyczerpujący wyjaśniają ustrój naukowy szkoły średniej, a w szczególności podział gimnazjum wyższego na cztery typy, kwestja ta nie będzie omawiana w niniejszym referacie. Przypomnieć jedynie należy, że uzasadnienie strony naukowej szkoły średniej opiera się na założeniu, iż głównym zadaniem szkoły średniej jest rozwój fizycznych, umysłowych i moralnych sił ucznia. Opracowane z udziałem nauczycielstwa programy naukowe zostały wprowadzone do wszystkich szkół państwowych w roku szkolnym 1919/20. Zastosowanie programów ministerjalnych w szkołach niepaństwowych zostało pozostawione uznaniu samych szkół. Ministerstwo W. R. i O. P. jedynie zwróciło uwagę, iż odrębne programy naukowe wprowadzać powinny tylko te szkoły niepaństwowe, które za swe zadanie postawiły sobie oryginalną twórczość na polu pedagogicznym, szkoły zaś, które takiego zadania sobie nie postawiły, winny raczej przyjąć nowe programy, osiągnąć w ich ramach możliwie najwyższy poziom i dopiero na podstawie zdobytego doświadczenia podejmować próby dalszych reform. W myśl tej wskazówki prawie wszystkie szkoły niepaństwowe przyjęły programy ministerjalne, wprowadzając niekiedy drobne od nich odchylenia.

Co do wyboru typu programowego, to od początku okresu sprawozdawczego widać przewagę typu humanistycznego: w r. szk. 1921/22 z liczby 201 szkół typ humanistyczny posiada 156, w r. szk. 1927/28 z liczby 196 szkół typ ten wybiera 158 szkół (tablica Nr. 10). Szkół typu matematyczno-przyrodniczego w roku szkoln. 1921/22 jest 30, w r. szk. 1927/28 — 29. Typ klasyczny w r. szk. 1927/28 reprezentują 4 niepaństwowe szkoły, prowadzone przez instytucje zakonne i duchowne, oraz 1 szkoła państwowa im. Rejtana w Warszawie, w której czynne są oddziały klasyczne i matematyczno-przyrodnicze. Typ neohumanistyczny (bez jęz. łacińskiego) w tej postaci, jak określiło go Ministerstwo W. R. i O. P. w r. 1919, jest wprowadzony tylko w gimnazjum państwowym im. Kr. Jadwigi w Warszawie oraz z pewnymi zmianami w jednej szkole niepaństwowej w Warszawie. W kilku szkołach są prowadzone gimnazja wyższe dwóch różnych typów, w jednej niepaństwowej czynny był w r. szk. 1927/28 dawny typ handlowy (w bież. roku szkolnym klasy tego typu zwinięto). Za najważniejszą przyczynę przewagi typu humanistycznego poczytać należy względ praktyczny, którym się powo-



dują przy wyborze typu szkoły rodzice, zwracający się w tych sprawach z życzeniami do władz szkolnych, a mianowicie okoliczność, iż młodzież, kończąca szkołę średnią typu matematyczno-przyrodniczego i neohumanistycznego spotyka przeszkody przy wstępowaniu na te wydziały uniwersyteckie, które wymagają uprzedniego egzaminu z jęz. łacińskiego. Na drugim planie postawić należy trudności finansowe, związane z odpowiednim wyposażeniem szkoły matematyczno-przyrodniczej.

Nowe programy naukowe uległy zmianom w r. szk. 1925/26 (gimnazja niższe), w r. szk. 1926/27 (gimnazja wyższe) i w bież. roku szk. 1928/29. Pierwsze dwie zmiany miały na celu usunięcie przeładowania materiałem naukowym, trzecia — osiągnięcie uzgodnienia planów trzech najwyższych oddziałów siedmioklasowej szkoły powszechnej i trzech klas gimnazjum niższego oraz zmniejszenie przeciążenia pracą młodzieży szkół średnich. Należy przede wszystkim stwierdzić, iż stosowane w ciągu 9 lat programy ujawniły pewne strony ujemne, które naczelnym władzom oświatowym pragną usunąć. Nie ulega jednak wątpliwości, iż w porównaniu z dowolnością i chaosem dawnych programów niepaństwowych szkół polskich, nowe programy, jako oparte na przemyślanych podstawach, były dla organizującego się szkolnictwa ważnym dorobkiem, wysunęły bowiem jasno określony cel szkoły średniej i wskazały środki, zmierzające do osiągnięcia tego celu: nowe metody nauczania i wyposażenia szkoły w odpowiednie urządzenia wewnętrzne. Podkreślić w szczególności należy, iż tak ważne przedmioty nauczania, jak ćwiczenia cielesne, roboty ręczne, rysunek i śpiew, w małym stopniu uwzględniane albo wręcz pomijane w dawnych programach, zostały poważnie uwzględnione w nowych programach.

Wymagania, jakie stawiał program nauczycielowi i zarządowi szkoły, były niewątpliwie bardzo wysokie. Istotną pracą ucznia miało stanowić nie mechaniczne „uczenie się” z podręcznika względnie z notatek, sporządzonych podczas wykładu nauczyciela, lecz samodzielne jego obserwacje, własnoręczny eksperyment, czynny udział w rozważanych zagadnieniach, logiczne wnioskowanie, jasne formułowanie własnych i cudzych myśli. Pracę tę uczeń winien odbywać pod kierunkiem nauczyciela, który musi mieć gruntowne naukowe i pedagogiczne przygotowanie, by należycie spełnić swe bardzo trudne zadanie. W okresie sprawozdawczym procent nauczycieli kwalifikowanych powiększył się dość znacznie: w r. szk. 1921/22 na 3102 nauczycieli było 29,9% kwalifikowanych, w r. szk. 1927/28 na 3000 nauczycieli — 53,8% (tablica Nr. 11). Procent ten w obecnej chwili jest znacznie wyższy, gdyż pewna liczba nauczycieli niekwalifikowanych uzyskała dyplomy w ciągu ubiegłego i bieżącego roku szkolnego. Zaznaczyć też należy, iż procent nauczycieli kwalifikowanych w szkołach państwowych w r. szk. 1927/28 jest wyższy, niż w nie-

państwowych. Już wymienione liczby dowodzą, że nauczycielstwo czyniło wysiłki, by sprostać nowym wymaganiom. Wysiłki te były istotnie duże, jeśli zważyć, że nauczyciel musiał uczyć się i uczyć innych w tym samym czasie. Władze szkolne przychodziły im z pomocą i organizowały systematyczne studia lub krótkoterminowe kursy dokształcające. W pierwszym rzędzie wymienić należy Państwowy Instytut Pedagogiczny, który w ciągu kilku lat prowadził systematyczne kursy naukowe i pedagogiczne. Ułatwiły też wielu warszawskim nauczycielom pracę kursy, zorganizowane przy współudziale nauczycielstwa przy Kuratorjum mające na celu przygotowanie naukowe do egzaminów nauczycielskich. Jednakże pracy nauczycielstwa w kierunku dokształcania się pod względem naukowym nie można uznać za ukończoną z następujących powodów. Jakkolwiek wymienione wyżej liczby wykazują znaczny wzrost w okresie sprawozdawczym kwalifikowanych sił nauczycielskich, to jednak stwierdzić trzeba, że część tych sił nie posiada ukończonych studiów wyższych. Jako pierwszą przyczynę tego ważnego braku wskazać należy znaczny procent sił niekwalifikowanych, przekazanych przez przeszłość. Nie znaczy to jednak, by wśród dawnych nauczycieli było mało pracowników, posiadających kwalifikacje istotne. Nauczyciele tacy jednakże nie odpowiadali nowym wymaganiom, ponieważ zmianie uległo pojęcie kwalifikowanego nauczyciela: obecnie nauczyciel musi posiadać pełne akademickie wykształcenie i odpowiednie przygotowanie pedagogiczne. Jako drugą przyczynę braku nauczycieli z pełnymi studjami wyższymi należy wskazać słaby dopływ w okresie sprawozdawczym z powodu trudnych powojennych warunków gospodarczych młodych sił nauczycielskich z akademickim wykształceniem. W ostatnich 2-3 latach brak nauczycieli z pełnymi studjami zaczyna stopniowo ustępować, gdyż z jednej strony władze szkolne obostrzyły warunki udzielania zezwoleń na nauczanie kandydatom do zawodu nauczycielskiego, z drugiej zaś zwiększa się liczba młodych sił z ukończonymi studjami akademickimi. Nie bez pewnego wpływu na zwiększenie kadr odpowiednio przygotowanych sił nauczycielskich jest opieka, jaką władze szkolne roztańczają nad praktyką młodych sił, które po ukończeniu wyższych studiów naukowych przygotowują się do egzaminu nauczycielskiego. Na mocy obowiązujących przepisów jedynie te osoby, które wykażą się zadowolającą oceną odbywanej w ciągu dwóch lat praktyki nauczycielskiej, mogą przystąpić do egzaminu i uzyskać miano kwalifikowanych.

Rozważania te prowadzą do następujących wniosków: 1) brak odpowiedniego wykształcenia wyższego części nauczycielstwa nie mógł pozostać bez wpływu na poziom szkolnictwa w okresie sprawozdawczym, 2) tak władze szkolne, jak i nauczycielstwo czynią wysiłki, by ten stopniowo usunąć.



Równoległe z kształceniem się nauczycieli pod względem naukowym odbywała się praca w kierunku wprowadzenia w życie nowych metod nauczania. Ożywione dyskusje, prowadzone w organizacjach nauczycielskich na temat publikacji ministerjalnych, udzielane podczas wizytacji wskazówki, wreszcie doraźnie organizowane przez władze szkolne kursy instruktorskie, — oto czynniki, które sprawiły, iż nowe metody znajdowały coraz szersze zastosowanie. Ponieważ jednak nowe metody należą do trudnych, przeto niektórzy nauczyciele nie uniknęli nieumiejętnego lub przesadnego ich stosowania: nieumiejętnie uczyli ci nauczyciele, którzy bądź z powodu braku odpowiedniego przygotowania bądź dawnych przyzwyczajęń pozostawiali ucznia nadal w roli biernej, przesadnie zaś pojęli swe zadanie ci, którzy odsunęli na ostatni plan zdobycie przez ucznia pewnego minimum materialnej wiedzy. Oczywiście, iż stąd również płynęły pewne niedomagania strony naukowej. Praca, zmierzająca do usunięcia ze szkoły karykatury heurezy oraz do właściwego zrozumienia wszystkich środków, jakimi nauczyciel może i winien się posługiwać, wymaga jeszcze dużych wysiłków. Można i należy stwierdzić, iż postęp w tym kierunku jest coraz większy.

Na poziomie naukowym szkolnictwa odbić się również musiały braki, dotyczące wyposażenia szkół w urządzenia wewnętrzne. Z drugiej części referatu niniejszego widać, iż praca szkół w tym kierunku, aczkolwiek w myśl wymagań Kuratorjum dość intensywnie prowadzona, jednakże nie jest ukończona i trwać musi jeszcze szereg lat.

Rezultaty stosowanych w warunkach wybitnie trudnych programów i metod nauczania były naogół zadowalające. Rezultaty te w pierwszym rzędzie ilustrują liczby wydanych świadectw dojrzałości (tablica Nr. 6). W r. szk. 1921/22 na 2244 abiturjentów otrzymało świadectwa dojrzałości 1687, to jest 75%, w r. szk. 1927/28 na 4016 - 2857, to jest 71%. Wzrost liczby uczniów w klasach wyższych, wyjaśniony w części pierwszej niniejszego referatu, wpłynął na zwiększenie ogólne liczby abiturjentów. Nieznaczne obniżenie procentu ilości wydanych matur objaśnić należy tem, iż pewna pobłażliwość, z jaką traktowano uczniów, wracających do szkoły częstokroć z frontu wojennego, zaczęła ustępować miejsca ściślejszym wymaganiom Komisji egzaminacyjnych, zalecanym też i przez naczelne władze oświatowe. Oceną strony naukowej szkół państwowych może być w pewnej mierze okoliczność, iż procent wydanych przez te szkoły matur jest naogół wyższy, niż w szkołach niepaństwowych. Pośrednią oceną wartości szkół niepaństwowych, a przede wszystkim ich naukowej strony są przyznawane im przez władze szkolne prawa gimnazjów państwowych. Gdy w r. szk. 1921/22 na 160 szkół pełne prawa posiadało 24, niepełne — 83, nie posiadało praw 53, w r. szk. 1927/28 na 152 szkoły pełne prawa posiadały 52, niepełne 89, nie

posiadało praw 11 szkół (tablica Nr. 9). Liczba zatem szkół, posiadających pełne prawa, wzrosła przeszło dwójnasób, liczba szkół z niepełnymi prawami zwiększyła się nieznacznie, wreszcie przeszło czterokrotnie zmniejszyła się liczba szkół bez praw. Liczby te dowodzą, iż mimo słabszych wyników egzaminów dojrzałości ogólny poziom szkół niepaństwowych stale się podnosił. Dowodem wreszcie, iż szkoła średnia spełnia swe zadanie wobec społeczeństwa, mogą być w pewnej mierze spostrzeżenia, dotyczące najmłodszych nauczycieli, wstępujących obecnie na drogę pracy pedagogicznej. Nauczyciele ci obok dobrego przygotowania naukowego wnoszą do pracy i pewne wyrobienie metodyczne, które zdobyli, jak sami stwierdzają, w szkole średniej, obserwując pracę własnych nauczycieli.

Jakkolwiek tedy wyżej zaznaczono, że rezultaty stosowanych programów i metod nauczania są naogół zadowalające, to jednak narzekania na szkołę średnią dają się często słyszeć, zwłaszcza ze strony profesorów szkół akademickich. Krytyka szkoły średniej była podnoszona niejednokrotnie przed wojną i to nie tylko u nas, lecz i w krajach o bardzo wysokiej kulturze. Wyniki tej krytyki były i są podstawą rewizji ustroju i reformy szkolnictwa średniego. Ponadto nowe programy i metody nauczania, wprowadzone dość szybko w życie, nie przystosowały się jeszcze do warunków życia. Wreszcie nie bez pewnego wpływu na poziom naukowy szkoły średniej musiał być niezwyklego znaczenia fakt, mianowicie udostępnienie jej dla tych warstw, które dotychczas pozbawione były możliwości kształcenia się. Duży napływ do szkół dzieci ze środowisk mniej kulturalnych musiał wywołać poważne trudności w dziedzinie nauczania i wychowania. Pokonanie tych trudności i ogarnięcie w ten sposób promieniami oświaty wszystkich, którzy jej łaknęli i łakną, musi być poczytane polskiej szkole średniej za wielką zasługę społeczną. Szczegółowa analiza wysuniętych tu dwóch momentów charakteru ogólnego niewątpliwie potwierdziłaby wyżej wypowiedziane spostrzeżenie, iż warunki wprowadzania w życie nowych programów metod nauczania były i częściowo są jeszcze wybitnie trudne. Pomimo to wątpliwości nie może ulegać, iż stan nauczania w obecnej szkole jest inny i znacznie wyższy, niż w dawnej, braki zaś, jakie ten stan jeszcze ujawnia, są stopniowo usuwane przez Kuratorjum przy usilnem współdziałaniu całego nauczycielstwa z dyrektorami szkół na czele.

Zasadniczą linię wychowawczej działalności szkół naczelne władze oświatowe określiły w następującym ustępie wydawnictwa „Program naukowy szkoły średniej”: „W szczególności pragniemy zaznaczyć, że za najważniejszy postulat reformy szkolnictwa uważamy przekształcenie jej z uczelni na zakład wychowawczy, a więc uczynienie kształcenia charakteru celem głównym, któremu podporządkowane być musi wszystko, któremu więc ma



służyć i nauka szkolna". Przed szkołą stanęły bardzo poważne zadania: musiała ona nie tylko usunąć braki wychowania, wywołane długoletnimi anormalnymi stosunkami politycznymi, ale nadto stworzyć podstawy wychowania narodowego, które umiejętnie stosowane przez wychowawców miały sprawić, by młodzież wyrastała na obywateli, rozumiejących dobrze swe obowiązki względem państwa, społeczeństwa, rodziny i siebie samych. Z natury jednak zagadnień wychowawczych wypływa, że ich realizacja nie jest tak prosta, jak wykonywanie programów naukowych. Te ostatnie mogą być i są opracowywane nawet w szczegółach, szkoła ma możliwość wprowadzenia ich w życie przy pomocy fachowo wykształconego personelu. Inaczej układają się stosunki w dziedzinie poczynań wychowawczych. Szczegółowe opracowanie planu działania w tej dziedzinie jej niezmiernie trudne z następujących powodów: zjawiska, związane z kształceniem charakteru, urabianiem duszy ludzkiej są tak różne i subtelne, że zasadniczo w ramy programu trudno dają się ująć, a nawet, raz weń ujęte, prędko pod naporem życia ramy te rozsadzają; ponadto jeden i ten sam program, wykonywany przez ludzi o różnych indywidualnościach, nie tylko nabiera cech odmiennych, ale sprowadza wręcz odmienne skutki; wreszcie akcja wychowawcza zajął się nieustannie o system wychowania domowego, który niezawsze idzie po tej samej linii przekonaniowej, a często nawet wprost działalność szkoły paraliżuje. Brak tedy szczegółowych wskazówek w dziedzinie wychowania już sam przez się utrudnia działalność wychowawczą szkoły. Żywszą i głębszą działalność wychowawczą szkół w okresie sprawozdawczym utrudniały, a w znacznej mierze i obecnie utrudniają i inne przeszkody. Już wyżej wskazano na wielkie wysiłki wszystkich pracowników szkolnych, związane z wprowadzeniem w życie nowych programów naukowych i metod nauczania. Wysiłki te niewątpliwie pochłonęły tak dużo energii, uwagi i czasu, że praca wychowawcza, acz należycie doceniana, nie mogła być prowadzona w szerszym zakresie. Równocześnie dokształcanie nauczycieli odbywało się w kierunku naukowym i metodycznym, gdy wychowawcza działalność szkół wymaga powołania do życia odpowiednio zorganizowanych instytucji pedagogicznych, któreby kształciły zawodowych wychowawców. Tego rodzaju fachowych pracowników, zwłaszcza specjalistów-psychologów szkolnych dotychczas w szkolnictwie średnim jest bardzo mało. Nie znaczy to, iż wśród nauczycieli brak ludzi, mających zdolności wychowawcze: prawie każda szkoła posiada kilku zdolnych i nawet utalentowanych wychowawców, którzy dźwigają na sobie ciężar całej wychowawczej działalności szkoły. Poważna i odpowiedzialna praca tych ludzi dałaby jeszcze większe wyniki, gdyby była oparta na systematycznych i głębszych studjach. Wreszcie nie można pominąć jeszcze jednego ważnego momentu w tej sprawie, a mianowicie: złych warunków materialnych pracy

nauczyciela - wychowawcy w szkole średniej, zwłaszcza państwowej.

Pomimo tak poważnych trudności, z jakimi związana była i jest działalność wychowawcza szkół, praca w tej dziedzinie ani na chwilę nie ustała w okresie sprawozdawczym. Wszystkie poczynania wychowawcze, które mają na celu zaprawienie młodzieży do samodzielnej pracy indywidualnej i zbiorowej, do wyrobienia mocnego charakteru i silnej woli, znajdują się pod opieką dyrektorów i nauczycielstwa. Prace te obejmują w pierwszym rzędzie samorząd szkolny i różnego rodzaju organizacje szkolne. Dziś niema prawie na terenie Okręgu szkoły, któreby w ten czy inny sposób nie organizowała życia szkolnego i pozaszkolnego młodzieży. Według danych doraźnie zebranej ankiety w szkołach średnich Okręgu w bież. roku szkolnym (1928/29) było kółek samokształceniowych 237, artystycznych 51, pracy ręcznej 24, sportowych 64, etyczno-religijnych 30, Ligi Obrony Powietrznej 27, Czerwonego Krzyża 19, pracy społecznej 37 i Kas Oszczędności 25. Nadto w większości szkół są samorządy, drużyny harcerskie i hufce przysposobienia wojskowego. Praca w tym kierunku w szkołach, rozumiejących, że organizacje uczniowskie muszą być traktowane nie jako cel, lecz przedewszystkiem jako środek wychowawczy, daje dobre rezultaty, podnosi poziom etyczny młodzieży, zaprawia do życia społecznego. Jednakże w niektórych szkołach praca ta ztraca istotny cel wychowawczy, skutkiem czego młodzież nie przyucza się do rzetelnej pracy, lecz rozwija w sobie jedynie powierzchowność, próżność, a nierzadko nawet szkodliwy niszczycielski krytycyzm.

Opieka szkół nad pozaszkolnym życiem młodzieży wyraża się również w roztaczaniu nadzoru nad t. zw. stancjami uczniowskimi oraz w urządzaniu burs i internatów. Dla młodzieży szkół państwowych istnieją bursy w Pułtusku, Białymstoku, Grajewie, Łowiczu, Wołkowysku i Suwałkach. Bursy te zorganizowane są na zasadzie samowystarczalności i korzystają głównie z pomocy czynników samorządowych. Kosztem znacznych nakładów z funduszy rodzicielskich powstaje obecnie bursa dla uczennic gimnazjum żeńskiego w Łowiczu. Inicjatywę społeczną w kierunku tworzenia i utrzymywania burs, mogących zastąpić pod wielu względami nieodpowiednie a czasem wręcz szkodliwe stancje uczniowskie, należy z uznaniem podkreślić. Nadzór szkół nad stancjami ma duże znaczenie w małych miastach prowincjonalnych, nie posiadających burs i internatów. Czynności nadzorcze są naogół z dużym oddaniem spełniane tak przez szkoły państwowe, jak i niepaństwowe. Obok wymienionych wyżej burs przy gimnazjach państwowych czynne są internaty przy kilkunastu szkołach niepaństwowych. Istnieje wreszcie kilka szkół niepaństwowych, utrzymywanych przez instytucje duchowne, a przyjmujących wyłącznie internistów.



Roztoczenie opieki nad pozaszkolnym życiem młodzieży należy zaliczyć do kategorii najważniejszych poczynań wychowawczych szkoły. Działalność szkół w tym kierunku niewątpliwie będzie obecnie szerzej rozwinięta wobec rozpowszechniającego się przeświadczenia o doniosłości wychowawczych zadań szkoły. Poza tą szerszą działalnością szkoła oddziaływa pod względem wychowawczym na ucznia w czasie całej pracy szkolnej, rozbitej na dni i godziny. Im lepszą jest organizacja wewnętrzna szkoły, im silniejsza panuje harmonia wśród pracowników szkolnych, im ściślejszy istnieje kontakt między rodzicami a szkołą, tem oddziaływanie wychowawcze na ucznia jest trwalsze. W okresie sprawozdawczym szkoły dążyły do stworzenia właśnie tych warunków, które w całokształcie miały dać pożądaną atmosferę wychowawczą. Pracę tę spełniali wszyscy nauczyciele pod kierunkiem dyrektora, odpowiedzialnego za całość szkoły. Jeżeli jednakże stan wychowawczy niektórych szkół nie może być uznany za zadowalający, w znacznej mierze wytłumaczyć to należy trudnością samego zagadnienia wychowawczego. Stąd wynika też konieczność zwiększenia wymagań, stawianych pracownikom szkolnym, a przede wszystkim kierownikom szkół. Pamiętać wszakże należy, iż szkoła to nie zjawisko oderwane, to część tej ogromnej rzeczywistości, którą nazywamy życiem. Bołączki, braki, nieomogi naszego życia rodzinnego, społecznego i państwowego odbijają się smutnym echem na szkole, zakłócając jej spokój, jako zasadniczy warunek codziennej systematycznej pracy. To też należyta i rozumna organizacja w tych warunkach życia szkolnego w okresie ostatnich 10 lat wymagała niepomniernie dużych wysiłków tak ze strony dyrektorów szkół, jak i całego nauczycielstwa.

### Wnioski.

Z rozważań powyższych wynika, że najpilniejsze potrzeby szkolnictwa średniego w Okręgu Szkolnym Warszawskim są następujące:

- 1) wydatne powiększenie liczby gimnazjów państwowych,
- 2) budowa odpowiednich gmachów dla państwowych i niepaństwowych szkół średnich,
- 3) wzmożenie działalności w kierunku dokształcania nauczycieli,
- 4) wzmożenie wychowawczej działalności szkół średnich, a w szczególności:
  - a) systematyczna i planowa praca w kierunku obywatelskiego wychowania,
  - b) zakładanie burs.

(Dalszy ciąg sprawozdania nastąpi).

### Tablice statystyczne do referatu: „Stan szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w okresie od r. szk. 1921/22 do r. szk. 1927/28.

Tablica Nr. 1

Liczba młodzieży szkół średnich ogólnokształcących i podział szkół według rozwoju w Warszawie, woj. warszawskim, woj. białostockim i w całym Okręgu w latach szkolnych 1921/22 i 1927/28.

OBSZAR	Lata szkolne		Ogólna liczba szkół średnich	Liczba szkół		Ogólna liczba młodzieży w szkołach	Liczba szkół państwowych	%	Liczba młodzieży w szkołach państwowych	%	Liczba szkół					
	1921/22	1927/28		państwowych	niepaństwowych						pełnych (mających VIII kl.)	niepełnych (nie mających VIII kl.)	np**			
m. st. Warszawa	1921/22	106	13	93	34038	13	12,3	4915	14,4	9387,7	29123	85,6	11	59	2	34
	1927/28	105	14	91	27815	14	13,4	5291	19,0	9186,6	22524	81,0	14	77	—	14
woj. warszawskie	1921/22	65	17	48	14343	17	26,1	6026	42,0	4873,9	8317	58,0	16	13	1	35
	1927/28	55	17	38	10146	17	31,0	4611	45,4	3869,0	5535	54,6	17	32	—	6
woj. białostockie	1921/22	30	11	19	7914	11	36,6	3797	48,0	1963,4	4117	52,0	7	4	4	15
	1927/28	36	13	23	8097	13	36,0	4103	50,6	2364,0	3994	49,4	12	15	1	8
cały Okrąg szkolny	1921/22	201	41	160	56295	41	20,4	14738	24,4	16079,6	41557	75,6	34	76	7	84
	1927/28	196	44	152	46058	44	22,4	14005	30,4	15277,6	32053	69,6	43	124	1	28

p\* — oznacza szkoły państwowe, np\*\* — szkoły niepaństwowe.



Tablica Nr. 2

Liczba szkół męskich, żeńskich i koedukacyjnych, oddziałów i młodzieży w tych szkołach oraz stosunek liczby szkół i młodzieży do ludności w Warszawie, woj. warszawskim, woj. białostockim i w całym Okręgu w latach szkolnych 1921/22 i 1927/28.

OBSZAR	Lata szkolne	S z k o ł y				L. szkół państw. i niepaństw.	Liczba szkół razem	Liczba oddziałów	Ogólna liczba młodzieży	Liczba		Liczba ludności	Na 1 000,000 ludn.		Na 10,000 ludn. przyp. uczniów	Na 1 oddział przyp. uczniów	Na 100 dzieci przyp. dziewcząt		
		męskie		żeńskie						chłopców	dziewcząt		p.	np.					
		p.	np.	p.	np.														
m. st. Warszawa	1921/22	8	30	5	61	—	2	13	93	106	966	34.038	15503	18535	14	99	362,2	34,2	54,5
	1927/28	8	33	6	55	—	3	14	91	105	970	27.815	13645	14170	13	87	274,3	28,6	50,9
woj. warszawskie	1921/22	10	13	5	20	2	15	17	48	65	485	14.343	7992	6351	8	22,7	67,8	29,6	44,3
	1927/28	10	7	5	11	2	20	17	38	55	414	10.146	5992	4154	7,3	16,3	43,4	24,5	40,9
woj. białostockie	1921/22	5	4	4	3	2	12	11	19	30	223	7914	4235	3679	8,3	14,6	60,6	35,5	46,5
	1927/28	6	5	4	2	3	16	13	23	36	282	8097	4613	3484	9	15,9	56,1	28,7	43,0
cały Okrąg szkolny	1921/22	23	47	14	84	4	29	41	160	201	1674	56.295	27730	28565	46,1	9,4	36,7	33,6	50,7
	1927/28	24	45	15	68	5	39	44	152	196	1678	46.058	24250	21808	40,5	9,1	31,4	27,6	47,3

\*) p — oznacza szkoły państwowe, \*\* np — szkoły niepaństwowe.

Tablica Nr. 3

Liczba szkół średnich ogólnokształcących, młodzieży i oddziałów klasowych w tych szkołach na obszarze Okręgu Szkolnego Warszawskiego w latach szkolnych 1921/22, 1925/26 i 1927/28.

Lata szkolne	Obszar okręgu	Ogólna liczba szkół	Liczba szkół państwowych	%	Liczba szkół niepaństwowych	%	Liczba dzieci we wszystkich szkołach	%	Liczba oddziałów we wszystkich szkołach	Przeciętna liczba dzieci w oddziale	Liczba dzieci państwowych	%	Liczba oddz. w szkołach państwowych	%	Liczba dzieci w niepaństwowych szkołach	%	Liczba chłopców w szkołach męskich	%	Liczba dziewcząt w szkołach żeńskich	%	Liczba dzieci w szkołach koedukacyjnych	%	
																							Liczba szkół państwowych
1921/22	m. st. Warszawa, woj. warszawskie, kieleckie i lubelskie.	276	62	22,5	214	77,5	78825	2368	33,2	22444	28,4	635	25,5	56381	71,6	1733	74,5	35399	44,9	35105	44,6	8321	10,5
1925/26	m. st. Warszawa, woj. warszawskie i kieleckie	224	48	21,4	176	78,6	54333	1921	28,2	16744	30,8	483	25,0	37582	69,2	1438	75,0	26405	48,6	23210	42,7	4718	8,7
1927/28	m. st. Warszawa, woj. warszawskie i białostockie.	196	44*	22,4	152	77,6	46058	1678	28,0	14005	30,4	439	26,5	32053	69,6	1239	73,5	20391	44,3	18621	40,4	7046	15,3

\*) Do liczby gimnazjów państwowych zaliczono filię gimnazjum państwowego im. Zygmunta Augusta w Białymstoku ze względu na faktyczną samodzielność tej szkoły.

Tablica Nr. 4

Liczebność klas w szkołach średnich ogólnokształcących w Warszawie i woj. warsz. w latach szkolnych 1921/22 i 1928/29

Lata szkolne	O''	O'	O	I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII		Liczba szkół				
				p.	np.**	p.	np.	p.	np.	p.	np.	p.	np.	p.	np.	p.	np.	p.	np.					
1921/22	—	551	—	1103	208	3318	1375	5159	1732	5846	1710	5809	1640	5240	1420	3791	1122	2902	944	2054	790	1336	30	141
1928/29	—	314	—	888	—	1660	975	2248	1126	2419	1226	2982	1543	4453	1401	3967	1245	3631	1138	2939	938	2536	31	122

p\* oznacza szkoły państwowe, np\*\* — szkoły niepaństwowe.



Tablica Nr. 5

Liczba szkół średnich ogólnokształcących w Warszawie, woj. warszawskim, woj. białostockim i w całym Okręgu w latach szkolnych 1921/22 i 1927/28 w/g. języka nauczania.

OBSZAR	Lata szkolne	Szkoły według języka nauczania										Liczba szkół państwowych i niepaństw.		Ogólna liczba szkół średnich
		j. pol.		j. franc.		j. ros.		j. hebr.		j. żyd.		p.	np.	
		p.*	np.**	p.	np.	p.	np.	p.	np.	p.	np.			
m. st. Warszawa	1921/22	13	92	—	1	—	—	—	—	—	—	13	93	106
	1927/28	14	89	—	1	—	1	—	—	—	—	14	91	105
woj. warszawskie	1921/22	17	48	—	—	—	—	—	—	—	—	17	48	65
	1927/28	17	38	—	—	—	—	—	—	—	—	17	38	55
woj. białostockie	1921/22	11	19	—	—	—	—	—	—	—	—	11	19	30
	1927/28	13	18	—	—	—	—	4	—	1	—	13	23	36
cały Okrąg szkolny	1921/22	41	159	—	1	—	—	—	—	—	—	41	160	201
	1927/28	44	145	—	1	—	1	—	4	—	1	44	152	196

\*) p. oznacza szkoły państwowe, \*\*) np. — szkoły niepaństwowe.

Tablica Nr. 6.

Liczba uczniów w klasach ósmych oraz uczniów, którzy zdali egzamin dojrzałości w szkołach średnich ogólnokształcących w Warszawie, w woj. warszawskim, woj. białostockim i w całym Okręgu w latach szk. 1921/22 i 1927/28.

Obszar	lata szkolne	Liczba szkół		Liczba uczniów w klasach ósmych								Liczba uczniów, którzy zdali egz. dojrz.							
		p*	np**	p.	%	np.	%	Razem		p.	%	np.	%	Razem					
									%						%		%		
m. st. Warszawa	1921/22	13	93	445	100	1236	100	1681	100	345	78	933	75	1278	76				
	1927/28	14	91	501	100	1973	100	2474	100	436	85	1438	72	1874	76				
woj. warszawskie	1921/22	17	48	312	100	74	100	386	100	244	78	45	60	289	75				
	1927/28	17	38	390	100	530	100	920	100	301	77	300	57	601	65				
woj. białostockie	1921/22	11	19	148	100	29	100	177	100	100	67	20	69	120	70				
	1927/28	13	23	345	100	277	100	622	100	245	71	137	50	382	61				
cały Okrąg szkolny	1921/22	41	160	905	100	1339	100	2244	100	639	76	998	74	1687	75				
	1927/28	44	152	1236	100	2780	100	4016	100	982	79	1875	67	2757	71				

Tablica № 7.

Liczba młodzieży szkół średnich ogólnokształcących w Warszawie, woj. warszawskim, woj. białostockim i w całym Okręgu według narodowości (stan z dnia 1 grudnia 1927 r.)

OBSZAR	W SZKOŁACH	N A R O D O W O Ś C I										RAZEM młodzieży szkolnej			
		pol- skiej	fran- cuskiej	żydow- skiej	ruskiej	rosyi- skiej	biało- ruskiej	niemiec- kiej	litew- skiej	gruzijn- skiej	innych				
m. st. Warszawa	14 państwowych	5213	—	72	1	1	1	—	—	—	—	—	—	3	5291
	91 niepaństwowych	16683	23	5521	8	195	1	30	—	—	—	—	—	60	22524
woj. warszawskie	17 państwowych	4302	—	289	1	—	—	19	—	—	—	—	—	—	4611
	38 niepaństwowych	4611	—	885	1	4	—	31	—	—	—	—	—	3	5535
woj. białostockie	13 państwowych	3662	—	296	13	57	30	38	2	—	—	—	—	5	4103
	23 niepaństwowych	1213	—	2734	—	35	2	5	2	—	—	—	—	4	3994
cały Okrąg szkolny	44 państwowych	13177	—	657	15	58	31	57	8	—	—	—	—	8	14005
	152 niepaństwowych	22507	23	9140	9	234	3	66	3	—	—	—	—	67	32053
Razem		35684	23	9797	24	292	34	123	1	—	—	—	—	75	46058
% młodzieży róż- nych narodowości		77,476%	0,05%	21,271%	0,052%	0,634%	0,074%	0,267%	0,002%	0,011%	0,163%	—	—	100%	—



Tablica Nr. 8

Budynki szkół średnich ogólnokształcących Okręgu Szkolnego Warszawskiego według stanu w dniu 1 grudnia 1927 r.

OBSZAR	Budynki gimnazjów państwowych						Budynki gimnazjów niepaństw.		Liczba szkół		
	własne (państwowe)	wynajęte	bezpłatnie użytkowane	brak budynku	tytuł własności nieustalony	częściowo własny, częściowo wynajęty	własne	wynajęte	państwowych	niepaństwowych	
m. st. Warszawa	6	7	—	1	—	—	—	11	80	14	91
woj. warszawskie	11	3	2	—	—	1	—	15	23	17	38
woj. białostockie	8	2	1	—	1	1	—	4	19	13	23
cały Okrąg szkolny	25	12	3	1	1	2	—	30	122	44	152

Tablica Nr. 9

Liczba szkół średnich niepaństwowych w Warszawie, woj. warszawskim, woj. białostockim i w całym Okręgu według charakteru właścicieli szkół i przyznanych praw.

OBSZAR	Lata szkolne	Szkoly średnie niepaństw. według tytułu własności				Szkoly średnie według praw przyznanych		
		komunalne	społeczne	osób prywatnych	Razem	Przyznano pełne prawa	Przyznano niepełne prawa	Praw nie przyznano
m. st. Warszawa	1921 22	5	16	72	93	23	45	25
	1927 28	5	25	61	91	47	41	3
Woj. warszawskie	1921 22	4	26	18	48	1	31	16
	1927 28	6	22	10	38	4	33	1
woj. białostockie	1921 22	3	7	9	19	—	7	12
	1927 28	2	15	6	23	1	15	7
cały Okrąg szkolny	1921 22	12	49	99	160	24	83	53
	1927 28	13	62	77	152	52	89	11

Tablica Nr. 10

Liczba szkół średnich ogólnokształcących w Warszawie, woj. warszawskim, woj. białostockim i w całym Okręgu w latach szkolnych 1921/22 i 1927/28 według typów.

OBSZAR	Lata szkolne	Liczba szkół państwowych i niepaństwowych		Ogółem szkół średnich		Typ humanistyczny		Typ matematyczny		Typ przyrodniczy i handlowy		Typ matematyczny		Typ neohumanistyczny		Typ nieustalony	
		p*)	np**)	p	np	p	np	p	np	p	np	p	np	p	np	p	np
m. st. Warszawa	1921/22	13	93	7	69	4	15	—	—	1	—	1	—	—	—	—	8
	1927/28	14	91	8	73	4	13	—	—	1	—	1	—	—	—	—	2
woj. warszawskie	1921/22	17	48	14	38	3	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5
	1927/28	17	38	16	32	—	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
woj. białostockie	1921/22	11	19	9	18	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	1927/28	13	23	10	19	2	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
cały Okrąg szkolny	1921/22	41	160	30	125	8	20	—	—	2	1	—	—	—	—	—	13
	1927/28	44	152	34	124	6	18	—	—	4	1	—	—	—	—	—	3

\*) p. oznacza szkoły państwowe, \*\*) np. — szkoły niepaństwowe.



Tablica Nr. 11

Liczba nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących w Warszawie, woj. warszawskim, woj. białostockim i w całym Okręgu w latach szkolnych 1921/22 i 1927/28 według kwalifikacji.

OBSZAR	Lata szkolne	LICZBA SZKÓŁ	LICZBA NAUCZYCIELI:							Razem	
			ogółem	%	kwalifikowanych	%	niekwalifikowanych	%	posiad. nieustalone kwalifikacje		%
m. st. Warszawa	1921/22	13 państwowych	1956	100	620	31,6	1319	67,4	17	1,0	1956
	1927/28	93 niepaństwowych	277	100	245	88,5	32	11,5	—	—	277
woj. warszawskie	1921/22	14 państwowych	1604	100	853	53,1	708	44,0	43	2,9	1604
	1927/28	91 niepaństwowych	749	100	185	24,6	535	71,6	29	3,8	749
woj. białostockie	1921/22	17 państwowych	240	100	163	67,9	77	32,1	—	—	240
	1927/28	48 niepaństwowych	425	100	167	39,2	257	60,4	1	0,4	425
cały Okrag szkolny	1921/22	11 państwowych	397	100	125	31,4	269	67,7	3	0,9	397
	1927/28	19 niepaństwowych	3000	100	1616	53,8	1380	44,5	54	1,7	3000
		13 państwowych	224	100	129	57,5	95	42,5	—	—	224
		23 niepaństwowych	230	100	59	25,6	161	69,9	10	4,5	230

U w a g a : W rubrykach obejmujących liczby z roku szkolnego 1921/22 nie wykazano podziału nauczycieli na szkoły państwowe i niepaństwowe z powodu braku odpowiednich danych.

Tablica Nr. 12

Liczba szkół średnich ogólnokształcących, przeznaczonych dla dzieci określonych wyznań, oraz liczba młodzieży według wyznań w Warszawie, woj. warszawskim, woj. białostockim i w całym Okręgu w latach szkolnych 1921/22 i 1927/28.

Obszar	Lata szkolne	Liczba Szkół	Szkoly przeznaczone dla dzieci				Liczba młodzieży wyznania										Razem młodzieży w szkołach			
			wszystkich wyznań	wyznań chrześcijańsk.	wyzn. mojżeszowego	wyzn. innych	rz. katolickiego	gr. katolickiego	prawosławnego	ewangelickiego	mojżeszowego	innych wyznań	p.	np.	p.	np.	p.	np.		
m. st. Warszawa	1921/22	13	93	16	26	4420	18352	2	8	6	43	136	744	349	9956	2	20	4915	29123	34038
	1927/28	14	91	14	24	5048	13954	—	7	23	299	125	700	88	7543	7	21	5291	22524	27815
woj. warszawskie	1921/22	17	48	12	9	5421	6105	1	—	11	12	202	163	380	1991	11	46	6026	8317	14343
	1927/28	17	38	8	5	4126	4466	2	—	21	20	142	108	313	936	7	5	4611	5535	10146
woj. białostockie	1921/22	11	19	3	8	3534	1732	3	—	47	71	64	9	85	2305	64	—	3797	4117	7914
	1927/28	13	23	4	12	3416	1134	2	—	240	90	121	18	313	2752	11	—	4103	3994	8097
cały Okrag szkolny	1921/22	41	160	31	43	13375	26189	6	8	64	126	402	916	814	14252	77	66	14738	41557	56295
	1927/28	44	152	26	41	12590	19554	4	7	284	409	388	826	714	11231	25	26	14005	32053	46058
cały Okrag szkolny (sumy 100%)	1921/22	100%	100%	19,37%	26,88%	90,752%	63,019%	6,041%	0,021%	0,434%	0,303%	2,728%	2,204%	5,523%	34,295%	0,522%	0,158%	100%	100%	100%
	1927/28	100%	100%	17,10%	26,98%	89,897%	61,005%	0,028%	0,022%	1,276%	2,771%	2,577%	5,098%	35,089%	0,178%	0,081%	100%	100%	100%	
cały Okrag szkolny (sumy 100%)	1921/22	201	127	31	43	39564	14	190	1318	15066	143	56295	—	—	—	—	—	—	—	—
	1927/28	100%	63,18%	15,042%	22,40%	70,28%	0,03%	0,34%	2,34%	26,76%	0,25%	100%	—	—	—	—	—	—	—	—
cały Okrag szkolny (sumy 100%)	1921/22	196	129	26	41	32144	11	693	1214	11945	51	46058	—	—	—	—	—	—	—	—
	1927/28	100%	65,82%	13,26%	20,92%	69,79%	0,02%	1,51%	2,64%	25,98%	0,11%	100%	—	—	—	—	—	—	—	—

\*) p. oznacza szkoły państwowe, \*\*) np. — szkoły niepaństwowe.



## 14.

## KOMUNIKAT.

## Falszyfikat biletu bankowego 10-złotowego.

Na podstawie zawiadomienia Banku Polskiego z dnia 4 grudnia 1930 r. Kuratorjum podaje do wiadomości komunikat następującej treści:

„W ostatnich dniach zatrzymano dwa falszyfikaty biletu bankowego 10-złotowego II emisji z datą 20 lipca 1929 r., oznaczone Ser. ES 9375367 i Ser. DM 9375388. Falszyfikaty odbito drukiem zwyczajnym na papierze grubszym. Linje rypsu wykonane są farbą wodną, wskutek czego papier na falsyfikacie ma wygląd szaro-brudny.

Znak wodny na marginesie z podobizną króla Bolesława Chrobrego, wykonany mechanicznie farbą tłuszczową, widoczny jest słabo na powierzchni tak strony przedniej biletu jak i odwrotnej.

Rysunki figur symbolicznych i ornamentacji roślinnych wykonano niedokładnie, linjami grubszymi, nieregularnymi, przyczem kolor farby brązowej występuje silniej a niebieskiej słabiej, niż na bilecie autentycznym.

Podpisy i cyfry numeru są grubsze i lekko zalane.

Druk napisów o konturach nieostrych, zwłaszcza na odwrotnej stronie biletu.

Całość falszyfikatu utrzymana jest w kolorach brudnych, szczegóły zaś rysunków nieuplastycznione nie występują tak przejrzysto, jak na bilecie autentycznym.

Falszyfikaty jest dość łatwy do rozpoznania”.

## 15.

## KONKURSY.

Rada Szkolna Powiatowa w Pułtuskach ogłasza konkurs na stanowisko kierownika 7-klasowej szkoły powszechnej w Pięścirogach gm. Nasielsk.

Należycie udokumentowane podania należy wносить w terminie 6-cio tygodniowym od daty ogłoszenia w drodze służbowej na ręce Inspektora Szkolnego w Pułtuskach.

w/z. Przewodniczący Rady Szkolnej Powiat.

Wiktor Wiśniewski.

Rada Szkolna Powiatowa w Mławie ogłasza konkurs na posadę kierownika 5-kl. publicznej szkoły powszechnej w Lubowidzu.

Należycie udokumentowane podania należy wносить w drodze służbowej w terminie 6-tygodniowym od daty ukazania się niniejszego Dziennika.

Przewodniczący Rady Szkolnej

W. Czarnecki.

Prenumerata roczna Dziennika Urzędowego wynosi 6 złotych, ulgowa 3 złote.

Cena numeru pojedynczego — 60 groszy. Należność należy wpłacać wyłącznie na konto czekowe w P. K. O. Nr. 24 444 — Rada Szkolna Okręgowa Warszawska —

Administracja Dziennika Urzędowego w Warszawie.

CENA OGŁOSZEŃ: cała strona zł. 120; — pół strony zł. 65; — ćwierć strony zł. 35.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Bagatela 12, Kuratorjum O. S. Warsz.

Dziennik Urzędowy wydawany jest staraniem Rady Szkolnej Okręgowej Warszawskiej

Tłoczono z polecenia Kuratora Okręgu Szkolnego Warszawskiego  
w Salezjańskiej Szkole Graficznej, Warszawa, ul. ks. Siemca 6,